Dziennik Bałtycki junior

Bez Komentarza

Nr 1
2011/02

WWW.JUNIORMEDIA.PL

ORGANIZATOR PROJEKTU Grupa Wydawnicza polskapresse PARTNER OPERON Wydawnictwo Pedagogiczne

Tego jeszcze nie było! Po długich przygotowaniach oddajemy w Wasze ręce pierwszy numer nowej gazetki szkolnej. Nie jest to jednak zwykły miesięcznik. Dzięki współpracy z redakcją Dziennika Bałtyckiego nasza szkoła otrzymała specjalną domenę, dzięki której nasz miesięcznik ma profesjonalny wygląd. Zespół redakcyjny złożony z uczniów liceum i gimnazjum poświęcił wiele pracy, by lektura następnych ośmiu stron była dla was wielką przyjemnością.

W numerze :

- Wywiad z Księdzem Wojciechem
- Coś o Walentynkach
- Przepływ - co to takiego ?
- Domowe przepisy na zimowe wieczory
- Coś dla miłośników gier
- Anoreksja - choroba nie tylko dziewcząt
- Nasi koszykarze
- Konkurs fotograficzny dla uczniów

Masz jakieś pytania, uwagi? Pisz !
feeerb@wp.pl

Zespół redakcyjny :
Magda Deja - redaktor naczelny; Agata Posorska - zastępca radaktora naczelnego; Szymon Kukuła - sekretarz; Michał Kukuła - sekretarz; Patrycja Brzezińska - korektor; Magda Sommer; Dominika Sosnowska;

Patryk Klusek Agata Turska; Adrian Baza; Mikołaj Zwolicki; Ada Marek; Zuzia Rinc; Karolina Guzowska; Karol Potocki; Magda Wysocka; Gosia Jędrzejewska; Kajtek Wiśniewski; Karolina Gąszczyk; Mateusz Papis.

Walentynki - ich historia i parę pomysłów

Mimo że mają długą historię, Walentynki kojarzą nam się bardziej z Zachodem, niż Starożytnym Rzymem, skąd majprawdopodobniej pochodzą. W dniach 14 i 15 lutego obchodzono tam pasterskie Lupercalia ku czci patrona płodności i pasterzy, Fauna.

Początkowo rozwiązłe, upadły przez nakaz cesarza Oktawiana Augusta, dotyczący wstrzemięźliwości. Pod tą presja zmieniły charakter, stały się świętem ku czci Junony. Wczesne chrześcijaństwo przejęło pogański pomysł, nadając mu tylko innego patrona - św. Walentego.
Nie oszukujmy się. Walentynki to jedno z najbardziej k o m e r c y j n y c h świąt w roku, dodatkowo konkuruje ono z rodzimą Nocą Kupały, co zwiększa niechęć wielu Polaków. Ale nieważne jak bardzo amerykańskie i plastikowe, trzeba przyznać, że Walentynki to święto sympatyczne. Jego magia często zwiększa pewność siebie nieśmiałych ludzi, którzy właśnie tego dnia decydują się ujawnić swoje uczucia drugiej osobie. Poza tym, żadna dziewczyna nie wmówi nam, że otrzymanie bukietu róż w zimne, lutowe popołudnie nie poprawi jej humoru! Skoro wiemy już, że kochać należy 365, a czasem nawet i 366 dni w roku, a nie tylko w jeden wieczór, skupmy się może na tym, co możemy zrobić? ;)

Co ja mam mu/jej dać?

Na początek dobra wiadomość! Wcale nie trzeba wydawać w ten dzień wielu pieniędzy. Najprostszym i pewnie najlepszym pomysłem jest tradycyjna, czerwona róża, która jak wiemy wszyscy doskonale, nie kosztuje zbyt dużo. Innym jest kartka walentynkowa, obojętnie, czy kupna, czy zrobiona odręcznie, najważniejsze, by odręczne i od serca były słowa w niej zawarte. Jeśli macie ochotę wydać nieco więcej pie-niędzy na Walentynkę, proponujemy wam sprawdzone prezenty: ramka ze wspólnym zdjęciem, pluszowy miś, poduszka, tshirt, kubek, również ze zdjęciem ukochanej osoby, bilety na koncert, do kina (planujemy pójście we dwójkę, to pewnie oczywiste!), coś słodkiego, nawet lepiej jeśli zrobione własnoręcznie. Nawet pójście na pizzę, do restauracji, może być dobrym wyjściem, szczególnie, jeśli przyzwyczajeni jesteśmy do chodzenia razem co najwyżej do Maka ;)

Najważniejsze jest, żeby spędzać to święto razem, czy to z naszą drugą połówką, czy, jeśli jesteśmy singlami, w gronie przyjaciół. Najlepiej byłoby, gdybyśmy Walentynki obchodzili każdego dnia, okazywali innym, jak bardzo nam na nich zależy i że nasze życie nie byłoby bez tych osób takie same.

feeerb
pooška

MÓWIĄ, ŻE GŁOWĄ MURU NIE PRZEBIJESZ

Redakcja "Bez Komentarza" dziwi się, że uczniowie wywalają dziury w ścianach naszej szkoły. Ostrzegamy jednak by ostrożnie wybierać ściany "do rozbiórki". Widok tego, co za ścianą może sprawić, że komuś zrobi się "łyso".

Karol Giełdon

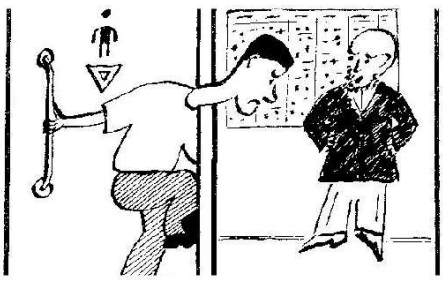

a che cosa? a co? - no, ale, o co chodzi?

Sympatyczny wywiad z sympatycznym ks. Wojciechem Korzeniakiem, na najsympatyczniejsze tematy.

JAK WYGLĄDAŁA KSIĘDZA DROGA DO KAPŁAŃSTWA, CZEGO CHCIAŁBY KSIĄDZ NAUCZYĆ LUDZI?

x. Wojciech - Moja droga do kapłaństwa była długa i trudna. Żartobliwie po raz pierwszy powiedziałem, że będę księdzem, jak miałem cztery lata. Poważnie zacząłem się zastanawiać nad kapłaństwem w liceum. Seminarium było czasem przesympatycznym, uczącym i nie do powtórzenia. Atmosfera mądrych, doświadczonych profesorów, otarcia o autorytety cenione w Europie, fantastyczni koledzy. I czas, kiedy dopiero zacząłem się uczyć, bo nigdy wcześniej się nie uczyłem, co nie jest ideałem. W międzyczasie byłem na wielu parafiach. Zawsze bardzo dobrych, miejskich i wiejskich. I teraz, jako stary ksiądz, wiem chyba jedno, że najważniejsze, czego należy ludzi w życiu uczyć to dwóch, a może nawet trzech przykazań miłości. Zacznijmy... zacznijmy od końca... jeśli człowiek będzie kochał samego siebie, będzie się szanował, rozwijał się, pracował, jeśli będzie miał w sercu radość i pogodną twarz, uśmiech i rozanielone oczy, to

Ks. Wojciech odprawiający Mszę Św. w Petrze i po premierze "Nędzników"

taki człowiek będzie znał swoją wartość i w pokorze będzie stał przed Panem Bogiem. To taki człowiek w końcu zrozumie, że Pan Jezus go uczy, że ma kochać bliźnich, a bliźni to ten, którego ma obok siebie. Obojętnie, jakiego wyznania, jakiej rasy, koloru, pochodzenia społecznego, stanu majątkowego. To taki człowiek będzie rozumiał, że należy kochać tego, którego mamy obok siebie, będzie go szanował, będzie go obdarzał uśmiechem, ale będzie również wymagający, będzie wychowywał, będzie uczył, a przecież o to wszystko chodzi Panu Bogu. I na tym ma polegać nasze chrześcijańskie życie.

CZY OD ZAWSZE PODKREŚLAŁ KSIĄDZ SWOJĄ OSOBOWOŚĆ CHARAKTERYSTYCZNIE SIĘ UBIERAJĄC?

X. Wojciech: W naszej Diecezji Pelplińskiej Ks. Biskup prosi i dba o to, aby księża ubierali się w sposób właściwy i godny kapłaństwa dbali o kulturę stroju. Poza tym w seminarium miałem dobrego mistrza, który prowadził z nami odpowiednie wykłady. Ksiądz, który pełni posługę w kościele ubiera sutannę. W szkole natomiast obowiązuje mnie tzw. strój krótki, czyli garnitur, koszula, koloratka. Z racji tego, że jestem księdzem, to moja osobowość jest taka, a nie inna - kapłańska. Dlatego mój strój wygląda tak, a nie inaczej.

ALE NIE O TO CHCIAŁYŚMY ZAPYTAĆ...

x. Wojciech: Aaaa.. chodzi o kolor czarny, lubię!

KTO ZAINSPIROWAŁ KSIĘDZA, CZY MA KSIĄDZ W RODZINIE JAKIEGOŚ ARTYSTĘ?

X.Wojciech- Muszę wspomnieć mojego kolegę, którego poznałem w seminarium, który do dzisiaj dnia zajmuje się teatrem. To chyba przy nim rozwinął się mój talent. Nauczył mnie wiele, zwłaszcza pracy z młodzieżą. W rodzinie artystów mam wielu. Pierwszym komediantem jest mój Tata, ale niestety wszyscy boją się wyjść na scenę.

CZY JEST COŚ SZCZEGÓLNEGO, CO WYPEŁNIA KSIĘDZA WOLNY CZAS?

x. Wojciech: Moje zainteresowania to muzyka, film, podróże i kuchnia. Ukochane miasto Rzym.

Rozmawiały:
Karolina Gąszczyk
Małgorzata Jędrzejewska

To jeszcze nie koniec! Dalsza część wywiadu z ks. Wojciechem już w następnym numerze, 1 marca, czekajcie cierpliwie.

„Genialna robota"
-powiedział Zbigniew Zamachowski

W dniach 20-21 grudnia przyjechał do nas najlepszy, szkolny teatr w Polsce pod opieką księdza Wojciecha Korzeniaka. „Mistero przygotował dla nas przedstawienie pt. „Wśród nocnej ciszy słychać płacz matki Występ nakłania do refleksji, opowiada o codziennym życiu ludzi.. Ksiądz wciela się w rolę męża- głowę rodziny, który ulega poważnemu wypadkowi.

Dzięki pomocy zaradnej pielęgniarki wraca do domu. Tam spotyka się z brakiem akceptacji ze strony rodziny. Dramat rodziny ujrzał światło dzienne - niestety przed świętami. Premiera odbyła się w poniedziałek, 20 o godzinie 19, w salce przy ulicy Chopina. Przybyło wielu znamienitych gości- w tym sam Ksiądz Prałat Piotr Wysga

no com

Przepływ

Czy zdarzało wam się robić coś z pozoru nudnego i męczącego, co tak naprawdę sprawiało wam przyjemność ? Z pewnością każdy pamięta zabawy, kiedy był/a małym dzieckiem. Zajęcie czasami na godziny, mimo że z pozoru proste i dające mało zabawy, jakimś sposobem dawało dużo przyjemności i satysfakcji. Stan który osiągamy w takich momentach nosi miano przepływu.

Niezależnie od wykonywanej czynności czujemy radość i satysfakcję, upływ czasu nie ma dla nas znaczenia, a wszystko poza wykonywaną czynnością przestaje dla nas istnieć.

Teraz nasuwa się pytanie Jak osiągnąć coś takiego? Mogę podać tylko parę wskazówek, ponieważ doświadczenie tego zależy w największej mierze od nas.

Wybór celu

Rzadko robimy coś bez przyczyny. Tutaj cel czynności musi być osiągalny, a przede wszystkim własny. Jeśli będzie to coś czego nie chcemy robić, a raczej jeśli będziemy ciągle myśleć Jak ja tego nienawidzę" poświęcimy koncentrację, która również jest bardzo potrzebna.

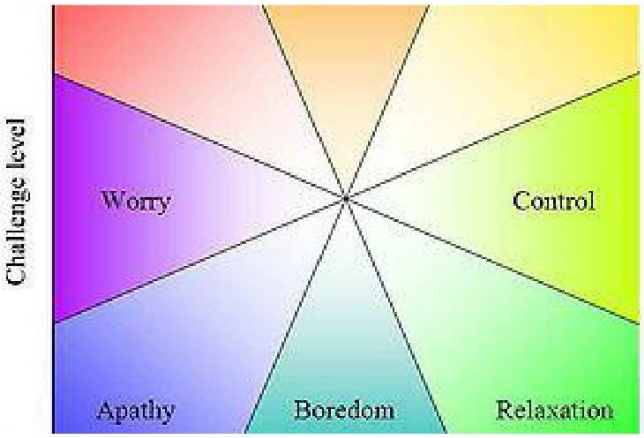

Droga do uporządkowania myśli.

Stan przepływu może nam towarzyszyć przez całe życie. Wystarczy tylko wybrać jakiś dalekosiężny cel. Trzeba jednak przy tym uważać. Jeśli pojawi się zbyt wiele przeciwności , których nie potraktujemy jako wyzwań, doznamy uczucia entropii psychicznej. Występuje ono kiedy informacja narusza świadomość poprzez zagrożenie jej celów.

Jest to zjawisko wewnętrznego zamętu, niepokoju i nieporządku. Jednak to czego doznamy zależy jedynie od naszego nastawienia.

Koncentracja

Należy wykonywać tylko jedną czynność w danym momencie, bo kiedy więcej problemów wymaga naszej uwagi nie potrafimy zająć się jedną rzeczą.

Informacje zwrotne

Nie wiedząc czy to co robimy daje efekty czujemy się zdenerwowani. Tak więc potrzebujmy wiedzy o tym, jak nam idzie to co robimy.

Patryk

Nowi nauczyciele

wywiad z ks. Zmuda - Trzebiatowskim

- Co ksiądz najbardziej lubi w uczniach naszej szkoły ?
- U ludzi najbardziej cenię przede wszystkim kulturę, dlatego też poprzez ten pryzmat oceniam zachowanie uczniów tej szkoły. Mogę szczerze odpowiedzieć iż większość uczniów stwarza pozory odpowiedniego zachowania wobec nauczycieli.
- Wiemy, że lubi ksiądz sporty. Co jest księdza ulubioną dyscypliną?
- Moją ulubioną dyscypliną jest oczywiście piłka nożna.
- Uczniowie bardzo lubią, gdy śpiewamy na lekcjach religii. Kiedy zaczął ksiądz grę na gitarze?
- Grać zacząłem pod koniec V roku seminarium.

Agata & Zuzia

Co sądzisz o naszej szkole?

Sonda wśród pierwszaków

- Kinga Leier (Ib) : Jest jedwabnie i jesteśmy bardzo zgrani.

- Kinga Wojciechowska (Ia) : Uważam, że w szkole panuje bardzo miła i przyjemna atmosfera.

- Katarzyna Jonaczyk (Ic) : W szkole jest fantastycznie i poznałam wielu nowych ludzi .

- Julita Kasper (Ib) : Jest fajnie, bo jest dużo nowych znajomych i mamy fantastycznego wychowawcę - Pana Sebastiana Marciniaka.

Dziki Miki & Magda W.

Tatuaże

W przeszłości były symbolem wiary, określały przynależność do grupy. Obecnie to część popkultury. Dlaczego ludzie decydują się na trwały rysunek na ciele ? Co kierowało nimi kiedyś i dziś ?

Historia tatuażu sięga czasów starożytnego Egiptu. Najstarszy został znaleziony na ciele mumii egipskiej z przed 2200 lat. Z Egiptu tatuaże "przywędrowały" do starożytnej Grecji i służyły do identyfikacji społecznej: były oznaką szlachetnego urodzenia.

W Cesarstwie Rzymskim wręcz przeciwnie rysunkami na ciele znakowano niewolników. W kulturze japońskiej tatuaż miał zabarwienie magiczne, religijne, klasyfikował do danej grupy społecznej - w ten sposób naznaczano gejsze oraz przestępców. Pod koniec XVIII wieku tatuaż w Japonii urósł do rangi sztuki. Tatuatorzy zaczęli być postrzegani jako artyści. Tatuaż w Europie raz święcił tryumfy, raz piętnowano nim więźniów i niewolników, Wśród arystokracji odzwierciedlał karierę wojskową lub był pamiątką z egzotycznych podróży.Specjalną funkcję miały i

mają tatuaże przestępcze. Po rysunku zrobionym w więzieniu można się zorientować, kto zajmuje jakie miejsce w hierarchii, gdyż każdy znak i jego ulokowanie ma istotne znaczenie, np. kropka między palcem wskazującym a kciukiem oznacza złodzieja. Nadal możemy spotkać się ze stereotypem, że osoba wytatuowana to kryminalista. Jednak skutecznie walczą z nim gwiazdy i docierające do całego przekroju społeczeństwa programy rozrywkowe typu Miami Ink studio tatuażu, gdzie promuje się tatuowanie, jako ozdabianie ciała i sposób na wyrażenie siebie.

feerb

Humor z zeszytów

- Na chwilę straciłem nieprzytomność.
- Mówi, że nie umie mówić.
- Tej jesieni widziałem klucz odlatujących żyraf.

Alkohol nie ma blasku, ale

jak ktoś się go napije, to mu oczy świecą.
- Ołtarz gotycki składał się z blatu i czterech nóg
- August II był elektronem Saksonii.

- Jestem rannym w

ambulansie. Mówię: Uaaa, moja nogaa!! Auaaa, gdzie moja ręka?! Uff, znalazłem.
- Kurczęta są produktem jaj sadzonych.

Zimowe przepisy

Kiedy za oknem śnieg i mróz, a jedyne o czym marzymy to pójście spać, rozgrzewające danie może uratować wieczór. Proponujemy wam pyszne, łatwe i szybkie przepisy, które możecie zrobić sami ;)

Rozgrzewające muffiny z gruszką
Składniki:
suche: 2 szkl. mąki, łyżka proszku do pieczenia, pół szkl. cukru, szczypta soli, cynamonu i mielonego imbiru, mokre: szkl. mleka, pół szkl. oleju, 2 duże jajka, pokrojone na drobne kawałki dwie gruszki
Mieszamy składniki suche z mokrymi, foremki do pieczenia muffinów smarujemy tłuszczem i posypujemy bułką tartą. Pieczemy ok. 20 minut w 200-stu stopniach.

Kremowy mus kakaowy
Składniki na 6 porcji:
2 i pół szkl. mleka, pół szkl. kakao, ćwierć szkl. cukru, półtorej łyżki mąki kukurydzianej, skórka z połowy pomarańczy, szczypta cynamonu
Umieszczamy wszystkie składniki, prócz skórki, w garnku. Gotujemy na wolnym ogniu, często mieszając. Gdy zacznie parować, mieszamy cały czas aż do wrzenia. Wtedy zdejujemy mus z ognia, dodajemy skórkę pomarańczy i rozlewamy do misek.

Grillowane czekoladowe tosty
Składniki:
tabliczka gorzkiej czekolady, 8 kawałków chleba tostowego, masło, opcjonalnie kawałki orzechów, rodzynki, itp.
Podgrzewamy czekoladę w kąpieli wodnej lub w mikrofalówce, tak, by uzyskać łatwą do rozsmarowania masę. Każdy kawałek chleba smarujemy z jednej strony masłem. Na czterech z nich, na czystej stronie, kładziemy ostudzoną czekoladę, zostawiając trochę miejsca po bokach. Posypujemy orzechami, bakaliami i pokrywamy pozostałymi kawałkami chleba, stroną posmarowaną masłem do góry. Smażymy na patelni przez ok. 2 minuty, przerzucamy na drugą stronę i czekamy,aż zbrązowieją - wtedy nasze tosty są gotowe.

Herbata limonkowa
Parzymy czarną lub zieloną herbatę, dodajemy do niej, w ilościach takich, jakich chcemy: sok z limonki, miód, imbir.

poośka

Nie potrzeba Ci CdAction:

League of Legends

Gry sieciowe zdobywają coraz większą popularność. Możliwość grania ze znajomymi stała się podstawą zarówno dla gier płatnych jak i darmowych z systemem mi kropłatności.

Gry sieciowe zdobywają coraz większą popularność. Możliwość grania ze znajomymi stała się podstawą zarówno dla gier płatnych jak i darmowych z systemem mikropłatności. LoL należy do tej drugiej kategorii, tak więc każdy może w niego zagrać, tym bardziej, że zawartość za którą trzeba zapłacić prawdziwymi pieniędzmi nie ingeruje w zabawę.
No cóż w wielkim skrócie LoL to skopiowane pomysły z bardzo popularnego moda do Warcrafta 3 "Defend of the Ancients".

Zabawa ukazana jest w rzucie izometrycznym (ukośnym z góry) i polega na tym, że są dwie drużyny po pięciu lub trzech graczy. Po dwóch przeciwnych skrajach mapy leżą bazy (nexusy) których zniszczenie kończy grę.
Do nexusa prowadzi kilka dróg, na których stoją wieżyczki. Ich zniszczenie jest również wymagane. Przed każdą bitwą gracz wybiera sobie herosa, którym będzie grał. Istnieją bohaterowie o różnych zdolnościach i rolach w drużynie.

LoL jest grą zespołową, tak więc korzystanie z komunikatora głosowego znacząco porawia komfort grania. Gra jest warta polecenia, gdyż wszystkie elementy składają się na na bardzo wciągającą mieszankę dla każdego.

Kajtol

Do posłuchania: My Chemical Romance

Wrócili po czterech latach, które minęły od wydania platynowego, krążka "The Black Parade". Czwarte dzieło zespołu z New Jersey dowodzonego przez charyzmatycznego Gerarda Waya nosi tytuł "Danger Days: The True Lives Of The Fabulous Killjoys". Całość promuje singel "Na Na Na". My Chemical Romance w studiu ponownie skorzystali z usług zasłużonego Roba Cavallo. Również on odpowiadał za brzmienie "The Black Parade" oraz albumów choćby Dave Matthews Band, czy Green Day. Opiniotwórczy magazyn "New Musical Express" napisał o krążku: "Ten album jest tak doskonały, że czujesz się zażenowany słuchając innych produkcji". Wszyscy znawcy rocka zgodnie podkreślają postęp w dziedzinie aranżowania, idealne wyczucie proporcji. Tego tytułu nie można przegapić!

feeerb

Do poczytania : Natalia Rogińska "Gruba"

Magda ma 28 lat, jest świetnym grafikiem, dobrze zarabia, czeka na klucze do własnego mieszka. Ma wielki talent i równie wielki problem. Jest GRUBA. Nie pulchna, nie okrągła czy puszysta, tylko po prostu gruba. Dziewczyna od dziecka nie jest w stanie zapanować nad ciągłą potrzebą jedzenia. Jej życiem kieruje nienasycone, uporczywe Ssanie. Nie jest jej z tym łatwo. Ludzie traktują ją jak odmieńca - wyszydzają, wyśmiewają, pokazują w palcami. Pewnego dnia Magda postanawia rozpocząć walkę ze swoją tuszą, a tak naprawdę z samą sobą. W jej głowie pojawia się niezwykła Blokada, która zabrania jej jeść. Od tego momentu wszystko w jej życiu zaczyna się zmieniać. Dostaje też realną szansę na radykalną przemianę. Czy z niej skorzysta? Czy wytrzyma w swoim postanowieniu?

feeerb

Anoreksja - tak powszechna jak przeziębienie ?

Jak często się ważysz? Codziennie? Nie są Ci obce ciągłe diety? To znak, że powinnaś przeczytać ten artykuł. Niegdyś kobiety o krągłych kształtach, takie jak Marilyn Monroe, były ikonami seksu. W dzisiejszych czasach za wzór piękna uważane są wychudzone modelki, rozsławiane przez media. Dlatego tak często słyszymy o śmierci

spowodowanej zaburzeniami w odżywianiu. Anoreksja jest zaburzeniem psychicznym, objawiającym się jadłowstrę-tem. Osoba chora dąży do maksymalnego zredukowania

swojej wagi, stosując głodówki, które są przyczyną niedoboru podstawowych witamin i minerałów, niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania naszego organizmu. Często, aby schudnąć wykonuje intensywne ćwiczenia, które nieodwracalnie uszkadzają mięśnie. Ta choroba stopniowo wyniszcza nas od środka zarówno psychicznie, jak i fizycznie. Głownie kobiety pomiędzy 12-25 rokiem życia chorują na anoreksję. Jednak coraz częściej zaburzenie to dotyka także i mężczyzn. Czy za 10 lat anoreksja stanie się tak powszechna jak zwykłe przeziębienie? Niska samoocena, nacisk ze strony idealistycznych rodziców to najczęstsze przyczyny popadania w nałóg odchudzania. Najważniejsze jest to, abyśmy zachowali zdrowy rozsądek.

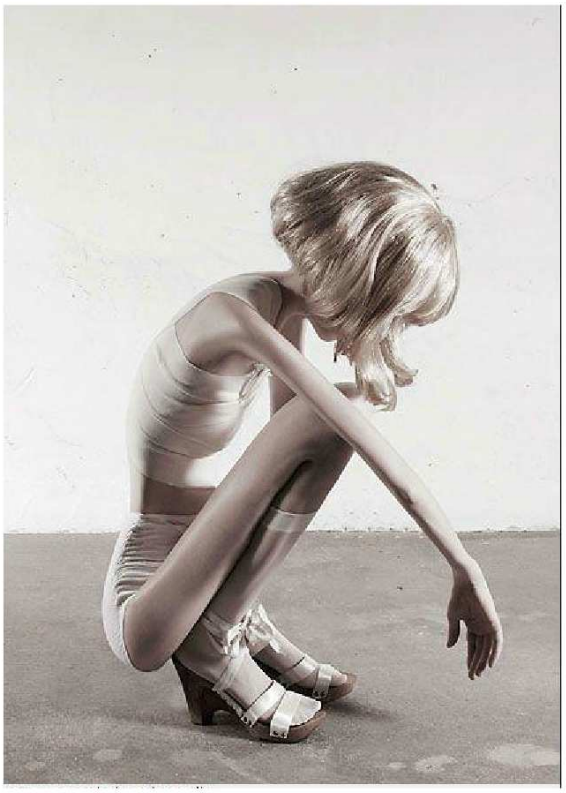

Wystarczy znać pewne zasady i odpowiednio się do nich stosować.
Leczenie omawianej choroby jest trudniejsze, niż mogłoby się to wydawać. Nie wystarczy po prostu jeść. Potrzeba długotrwałej pracy psychologa z anorektykiem i jego rodziną. Pamiętaj. Wszystko zależy od ciebie.

Pokochaj siebie !

Często myślimy Cholera, co ja tutaj robię? Po co żyję? Czemu jestem taka, a nie inna? Mój mały światek tyle dla mnie znaczy, ale wobec wszechświata jestem zwykłym gównem. Nie ma ludzi lepszych, czy gorszych. Wszyscy żyjemy na tej samej ziemi, choć nikt nie wie, w jakim celu. Po co igrać ze śmiercią

głodząc się, właściwie odbierając sobie największą przyjemność życia jedzenie? Kochaj życie, szanuj je. Kiedy upadasz, odbijaj się od dna i nie pozwól, aby coś to spieprzyło. To jak wyglądasz nie ma znaczenia. Uwagę, jaką zwracasz na swój wygląd, poświęć innym.

Czy to prawda?

Postanowiłyśmy sprawdzić, czy rzeczywiście tak wiele osób dba o swoją wagę. Wyniki są zaskakująco pozytywne. To znaczy, że młodzież w naszej szkole nie utraciła zdrowe-go rozsądku. Obok przedstawiamy wykres, obrazujący wyniki.

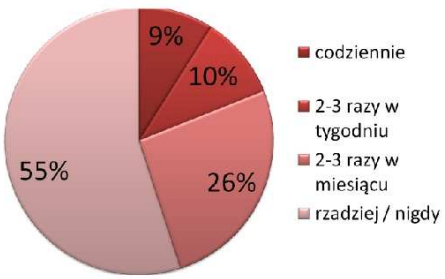

Otwórz wreszcie oczy !

Poważniejsze choroby, takie jak rak, dotykają ludzi. Doceń to, że jesteś zdrowa. Wydaje ci się, że nie masz nic, a masz tak wiele. Może świat jest dla ciebie zbyt dobry?

Dominika & Magda

Koszykarze

W naszej szkole sprawnie funkcjonuje drużyna koszykówki pod batutą p. Agnieszki Saidowskiej. Póki co drużyna odnosi miarowe sukcesy w turniejach międzyszkolnych z udziałem "Curie" i "Mechanika".

Rezultaty są różne ;) Po pierwszym turnieju zorganizowanym na naszym tartanie ograli wszystkich przeciwników; mecze dostarczały wielu emocji, a o wynik trzeba było walczyć do ostatniego gwizdka.. W następnym spotkaniu zorganizowanym w I LO koszykarze niestety zlekceważyli przeciwnikówi doznali dwóch sromotnych porażek. Po miesiącu treningów młodzi zawodnicy spotkali się ponownie, aby zmagać się na tym samym parkiecie. Nasz team uległ tylko "Mechanikowi ", z drugim zespołem wygrali z łatwością. Wraz z nowym rokiem przyszedł czas na kolejny turniej, aby sprawdzić swoje siły przed nadchodzącą marcową licealiadą, najważniejszym sprawdzianem. Ostatnio chłopacy grali na hali w Gim. nr 2.

Mimo 16 punktów straty w pierwszej kwarcie w starciu z gospodarzami, nasi zawodnicy wzięli się w garść i ostatecznie wygrali 14 punktami. Po odpoczynku i oglądaniu starcia przeciwników przyszedł czas na zmierzenie się z "Curie" i "Mechanikiem". Z tymi pierwszymi znowu odnieśli zwycięstwo, lecz z drugim teamem mieli dużo problemów. Atmosfera była bardzo napięta i w rezultacie, mimo straty jedynie 1 pkt,

podopieczni p. Saidowskiej przegrali ze stresem. Dotychczas, na cztery mecze, chłopacy wygrali z nimi tylko raz.

Mamy nadzieję, że w kolejnym turnieju będą górować nad wszystkimi rywalami. Aby tak się stało muszą bardzo ciężko pracować na treningach. Powodzenia !

Klapi

konkurs fotograficzny:

"Wspomnienia z ferii"

Redakcja gazetki "Bez komentarza" zaprasza do wzięcia udziału w konkursie fotograficznym skierowanym do uczniów naszej szkoły, pod tytułem **" Moje wspomnienia z ferii "** .Zdjęcia razem ze swoimi danymi (imię, nazwisko, klasa) proszę wysyłać do 17 lutego br. na adres email : feeerb@wp.pl . W tytule wiadomości należy wpisać "Konkurs fotograficzny 2/2011" . Zwycięska praca zostanie pokazana na łamach naszej gazetki, oraz autor zdjęcia zostanie nagrodzony niespodzianką.